

Jeszcze wczoraj w centrum świata
i na życie żadnych skarg
nie wiedziałam, że za chwilę
wszystko zmieni się
dziś na środku oceanu
w samotności liczę dni
nic już nie jest tak jak kiedyś

Kto odnajdzie mój ląd
i czy z tej bezludnej wyspy wyrwie mnie
kto odnajdzie mój ląd
z każdą chwilą samotności pytam się

Może kiedyś list w butelce trafi do właściwych rąk
kto odnajdzie moją wyspę
powie: porzuć ją
ja zakopię przeszłość w piasku
wrócę znów na stały ląd
lecz czy będzie tak jak kiedyś

Kto odnajdzie mój ląd
i czy z tej bezludnej wyspy wyrwie mnie
kto odnajdzie mój ląd
z każdą chwilą samotności pytam się